

DRWECA

Z DODATKAMI: „OPIEKUN MŁODZIEŻY“, „NASZ PRZYJACIEL“ i „ROLNIK“

„Drwęca“ wychodzi 3 razy tygodniowo, we wtorek, czwartek i sobotę rano. —
Przedpłata wynosi dla abonentów miesięcznie z doręczeniem 1,30 zł.
Kwartalnie wynosi z doręczeniem 3,89 zł.

Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Druk i wydawnictwo „Drwęca“ Sp. z o. p. w Nowemście.



Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-lamowej 15 gr,
na stronie 3-lamowej 50 gr, na 1 stronie 60 gr. — Ogłoszenia drobne: Napisowe
słowo (tłusto) 30 gr każde dalsze słowo 15 gr. Ogłoszenia zagran. 100% więcej.

Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Adres telegr.: „Drwęca“ Nowemiasto-Pomorze.

ROK XIII.

NOWEMIASTO-POMORZE WTOREK, DNIA 19 GRUDNIA 1933

NR. 149

Z obrad komisji budżetowej Sejmu.

Sprawy urzędnicze — nierównomierność uposażeniowa — postępowanie Pata — Akademia Literaturna.

W dyskusji Komisji budżetowej Sejmu pierwszy przemawiał pos. Kornecki (Kl. Nar.). Mówca zwraca uwagę, że komisja dla usprawnienia administracji w materiałach swoich kładzie nacisk na wysoki poziom moralny i zawodowy urzędnika oraz na konieczność zapewnienia trwałości spokoju rzeszy urzędników. Tymczasem rzeczywistość przedstawia inny obraz. W ostatnich latach aparat urzędniczy został dostosowany nietylko do wielkich zadań państwowych, przedewszystkiem do utrwalania wpływu politycznego obozu rządowego. Tworzy się nawet po urzędach koła urzędnicze B. B., a przynależność do jakiejś organizacji sanacyjnej jest warunkiem nietylko przyjęcia, ale i dalszych awansów.

Pos. Polakiewicz z B. B.: „To nie odpowiada prawdzie“.

Pos. Kornecki: — Ja się wyrażam nawet bardzo łagodnie. Powoływanie na wyższe stanowiska osób bez wyższego wykształcenia akademickiego stało się niemal regułą. Nowy dekret uposażeniowy odznacza się tem, że niższe stopnie służbowe mają otrzymać uposażenie niższe od dotychczasowego, natomiast wysokie stopnie służbowe otrzymają znaczne podwyżki. Usuwa się awans w automatycznych uszczęblach i urzędnik staje się całkowicie uzależniony od władzy przełożonej. W ten sposób staje się on też narzędziem polityki partyjnej rządu.

Na wsi, po wyborach do rad gromadzkich, a nawet w miastach, z tego tytułu daje się zauważyć nienawiść do urzędników państwowych. Nawet urzędnicy z obozu porządkowego skarżą się, że zapanowała atmosfera przykra, że bardzo mało mówią ze sobą, bojąc się donosicielstwa. Metody, stosowane dziś w administracji państwowej, uważane są za wielce szkodliwe dla państwa i jego przyszłości.

Przechodząc do Polskiej Agencji Telegraficznej, porusza mówca m. in. działalność informacyjną PAT-a. Z zagranicy dostajemy za pośrednictwem agencji tylko to, co o obecnym regimie w Polsce piszą pochlebnie. Uwagi krytyczne są pomijane. W dziedzinie informacji wewnętrznej dzieją się rzeczy jeszcze gorsze. Pat, nie mając w wielu miejscowościach własnych placówek, posługuje się informacjami organizacji B. B.

Co gorsza, bywają informacje niekiedy mylne. Naprzykład Pat podał przez radio, że kurja biskupia w Łomży zabroniła odbywania nabożeństw w dniu 11 listopada, a sanacyjne „Państwo Pracy“, opierając się na tych informacjach, zamieściło artykuł p. t. „Czarny skandal“, gdzie powiedziano, że Polska musi zerwać kajdany „czarnej okupacji“. Tymczasem okazało się, że informacja Pata była nieścisła i żadnego zakazu odprawiania nabożeństw nie było.

Pos. Bitner z Chrześcijańskiej Demokracji poruszył nową ustawę urzędniczą, przestrzegając, że może ona wywołać tylko ujemne skutki dla życia państwowego. Przechodząc do sprawy ostatnich wyborów, mówca stawia pytanie, poco urządzać tego rodzaju wybory, które wywołują rozgoryczenie nietylko do rządu, lecz i do państwa.

Polityka, która gwałci wszelkie zasady współżycia, nie oszczędza nawet dziedziny kulturalnej. Dowodem tego Akademia Literaturna. Zestawiając nazwiska Świętochowskiego i Rodziewiczówny z nazwiskami Rzymowskiego i Boya, pos. Bitner stwierdza, że Świętochowski był człowiekiem, który poruszył umysły całej Polski, Rodziewiczówna zaś jedną z tych autorek, które uczyły walki o Polskę. Ale dla

nich miejsca w Akademii niema. Wyrażenie p. Premiera, że Akademia walczyć będzie ze szpetotą duszy ludzkiej, brzmi, doprawdy, jak ironia.

Skutki nowego systemu uposażeń.

143 procent podwyżki pensji premiera. — A i inni ministrowie też źle nie wychodzą na niej.

Nowa ustawa uposażeniowa podwyższa wydatnie uposażenia ministrów. Jak to wygląda w cyfrach?

Dotychczas ministrowie, posiadający małe rodziny (żona i jedno dziecko), otrzymywali następujące uposażenia po odliczeniu składki emerytalnej i podatków i dodatku mieszkaniowego: premier 1204 zł miesięcznie, minister szczebel A. 1.065 zł miesięcznie, wiceminister szczebel A. 833 zł mies. Według nowej ustawy otrzymywać będą premier 3.000 zł czyli 143 proc. więcej, minister szczebel A. 2.000 zł to jest 87 proc. więcej, wiceminister 1.500 zł — 75 proc. więcej.

Pozatem, jak wiadomo, ministrowie mają w budżetach tak zwany fundusz reprezentacyjny w wysokości około 25.000 zł rocznie, szereg zaś ministrów, jak premier oraz ministrowie spraw zagranicznych, wojskowych i wewnętrznych, mają osobne fundusze dyspozycyjne. Według nowej ustawy otrzymywać mają na przyszłość tak zwane dodatki funkcyjne, których wysokość jest jeszcze nieustalona.

Najbardziej odczuwają ministrowie obecne podwyżki od uposażeń z chwilą przejścia na emeryturę. Polepszenie, dokonane w obecnej ustawie uposażeniowej, polega na tem, że, jak wynika z poprzedniego zestawienia, premier, odchodzący na emeryturę, otrzymywał dotychczas wymiar od uposażenia w wysokości 1204 zł miesięcznie, obecnie otrzymywać będzie od 3.000 zł, minister dotychczas od 1.065 zł, obecnie od 2.000 zł itd.

Wynika z tego, że sanacja dobrze radzi o przyszłości swoich mężów stanu.

Tak ma wyglądać nowy ustrój Państwa!

Bardzo rozległy zakres władzy dla Pana Prezydenta Rzplitej. — Przy wyborach P. Prezydenta i do senatu utrzymuje się zasada elitarna.

Warszawa. W sali Towarzystwa Higienicznego w Warszawie odbyło się plenarne posiedzenie Klubu Posłów i Senatorów BBWR, na którym wicemarsz. przedstawił podstawy projektu reformy ustroju państwa.

Prezydent Rzplitej.

Na czele państwa stoi Prezydent Rzplitej jako czynnik najwyższej rangi ponad inne naczelne organy państwa. Prezydent Rzplitej z mocy swego stanowiska nadzernego spełnia funkcje medjatorskie i arbitrażowe w razie konfliktu pomiędzy naczelnymi władzami w Państwie, a to za pomocą osobistych uprawnień, wykonywanych bez udziału jakiegokolwiek bądź czynnika państwowego, to znaczy bez żadnej kontrasygnaty.

Do takich osobistych uprawnień należy mianowanie i odwoływanie prezesa Rady Ministrów, pierwszego prezesa Sądu Najwyż., prezesa Izby kontroli i szefa kancelarii cywilnej, mianowanie i zwalnianie Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych i Naczelnego Wodza, wskazanie kandydata na Prezydenta Rzplitej, powoływanie sędziów Trybunału Stanu i senatorów, rozwiązanie Sejmu i Senatu, zarządzenie o oddaniu członków rządu pod sąd Trybunału Stanu, akty łaski i pieczy prawnej.

Jak się dokonuje wybór Prezydenta? Przez elektorów „najgodniejszych“.

Kandydata na Prezydenta Rzplitej wybiera Zgromadzenie elektorów, złożone z marszałka Senatu, marszałka Sejmu, prezesa Rady Ministrów, pierwszego prezesa Sądu Najwyż., generalnego inspektora sił zbrojnych oraz elektorów, wybranych spośród obywateli najgodniejszych w liczbie 50 przez Sejm i 25 przez Senat.

Ustępującemu Prezydentowi Rzeczypospolitej służy prawo wskazania swojego kandydata.

Jeżeli ustępujący Prezydent z tego uprawnienia skorzysta, wyboru Prezydenta Rzplitej dokonują obywatele Rzplitej w głosowaniu powszechnym z pomiędzy dwóch kandydatów.

Jeżeli ustępujący Prezydent zgodzi się z wyborem zgromadzenia elektorów, kandydat zgroma-

dzenia elektorów uznany zostaje za obranego na Prezydenta Rzplitej.

Okres urzędowania Prezydenta trwa lat 7.

Rząd.

Rząd składa się z prezesa Rady Ministrów i ministrów. Prezydent Rzplitej mianuje według swego uznania i odwołuje prezesa Rady Ministrów, a na jego wniosek i odwołuje ministrów.

Prezes Rady Ministrów i ministrowie są odpowiedzialni politycznie przed Prezydentem Rzplitej i mogą być przez Niego odwoływani w każdym czasie.

Sejm może żądać ustąpienia rządu lub ministra. Wniosek taki może być zgłoszony tylko podczas sesji zwyczajnej. Jeżeli za wnioskiem, żądającym ustąpienia rządu lub ministra, wypowie się Sejm i Senat, Prezydent Rzplitej odwołuje rząd lub ministra albo rozwiązuje obie Izby.

SEJM

składa się z posłów, wybranych w głosowaniu powszechnym i tajnym.

Kadencja Sejmu potrwa lat 5. Prezydentowi Rzplitej służy prawo rozwiązywania Sejmu przed upływem kadencji. Sesja zwyczajna Sejmu będzie otwarta corocznie najpóźniej w listopadzie i nie może być zamknięta przed upływem 4 miesięcy, chyba, że budżet będzie uchwalony w terminie wcześniejszym. Prezydent Rzplitej według swego uznania może w każdym czasie zarządzić otwarcie sesji nadzwyczajnej Sejmu, a czyni to w ciągu dni 30 na wniosek co najmniej połowy ustawowej liczby posłów.

Posłowie korzystają tylko z takich nietykalności, jakich wymaga ich uczestnictwo w pracach Sejmu. Za działalność, niezwiązaną z uczestnictwem w pracach Sejmu, posłowie odpowiadają na równi z innymi obywatelami.

Za wystąpienie w Sejmie, sprzeczne z treścią ślubowania poselskiego albo zawierające znamiona przestępstwa, seignego z urzędu, poseł może być uchwałą Sejmu albo na żądanie marszałka Sejmu lub ministra sprawiedliwości oddany pod sąd Trybunału stanu i orzeczeniem tego Trybunału pozbawiony mandatu poselskiego.

SENAT

składa się z 120 senatorów, powołanych na okres 6-letni w jednej trzeciej przez Prezydenta Rzplitej, a w dwóch trzecich w drodze wyboru.

Co trzy lata ustępuje z każdej z grup połowa senatorów według starszeństwa powołania.

Prawo wybierania do senatu mają obywatele, którzy w trybie ustawowym za przodujących w pracy na rzecz dobra zbiorowego uznani będą. Pierwszy na nowych podstawach oparty Senat wybierają obywatele, odznaczeni orderem „Virtuti Militari“ lub „Krzyżem Niepodległości na zasadach, określonych w ordynacji wyborczej do Senatu.

Prawo piastowania mandatu senatorskiego mają obywatele, posiadający prawo wybieralności do Sejmu.

Tytuł senatora jest dożywotni.

Prawo inicjatywy ustawodawczej służy rządowi i Sejmowi. Każdy projekt ustawy, przez Sejm uchwalony, będzie przekazywany Senatowi do rozpatrzenia. Uchwałą Senatu, odrzucającą projekt lub wprowadzającą w nim zmiany, uważa się za przyjętą, jeżeli Sejm nie odrzuci jej większością trzech piątych głosów.

Prezydentowi Rzplitej służy prawo zawieszającego weta ustawodawczego.

Ustawa ustala corocznie budżet państwa. Na rozpatrzenie budżetu pozostawia się Sejmowi 90 dni od złożenia projektu przez rząd, Senatowi 20 dni od upływu terminu, przepisane dla Sejmu. Na rozpatrzenie zmian, zaproponowanych przez Senat, pozostawia się Sejmowi 10 dni od upływu terminu, przepisane dla Senatu.

Prezydent Rzplitej wydaje dekrety w zakresie zwierzchnich sił zbrojnych, szczególnie określa dekretemi organizację naczelnych władz wojskowych.

Prezydent Rzplitej postanawia o użyciu sił zbrojnych w państwie. W razie mianowania naczelnego wodza prawo dysponowania siłami zbrojnymi przechodzi na Niego. Za akty, związane z dowództwem, naczelnym wodzą odpowiada przed Prezydentem jako zwierzchnik sił zbrojnych.

W razie wojny Prezydent Rzplitej ma prawo bez upoważnienia Izby Ustawodawczej wydawać dekrety w zakresie ustawodawstwa państwowego, z wyjątkiem zmiany Konstytucji.

Z uniwersytetu warszawskiego. —

Na politechnice 500 stud. grozi skreślenie.

Na warszawskim uniwersytecie 10.180 studentów wniosło podania o nowe wpisy.

Na politechnice warszawskiej wskutek niezapłacenia czesnego przeszło 500 studentom grozi skreślenie z albumów akademickich.

Stan zdrowia p. Mastka.

Obrońcy b. więźniów brzeskich podjęli ponowne starania u prokuratury celem uzyskania widzeń dla rodzin więźniów, odsiadujących karę w więzieniu mokotowskim. Obrońcom zależy szczególnie na uzyskaniu widzenia dla b. posła Mastka, który od kilku dni przebywa w szpitalu i pragnie porozumieć się z rodziną.

Rząd polski nie płaci grudniowej raty długu wojennego.

Z Waszyngtonu donoszą, że rząd Stanów Zjednoczonych wręczył reprezentantom Francji, Belgii, Polski, Węgier, Rumunii i Litwy noty, w których przypomina rządowi zainteresowanym termin płatności długu wojennego w dniu 15 bm.

W odpowiedzi na notę rządu amerykańskiego, przypominającą o terminie płatności przez Polskę w dniu 15 grudnia raty długu wojennego, rząd polski wystosował notę, w której oświadczył, iż sytuacja nie ulega zmianie i wyłuszczone w poprzednich notach zastrzeżenia rządu Rzplitej potrzymuje w całej rozciągłości, raz jeszcze wyrażając gotowość do podjęcia rokowań w sprawie ustalenia kwestji płatniczej długów wojennych.

Też nie płacą Ameryce długu wojen. Odmowa Francji, Estonji i Belgii uiszczenia raty, przypadającej na 15 grudnia.

London. Donoszą z Waszyngtonu, iż rząd francuski, zawiadomił telegraficznie Stany Zjednoczone o nieuiszczeniu płatnej w dniu 15 grudnia raty długów wojennych. Podobne oświadczenie przesłały rządy Estonji i Belgji.

Propozycję Czechosłowacji uregulowania płatnej obecnie sumy długów kwoty w wysokości 150 tysięcy dolarów Stany Zjedn. przejęły.

Zwolennicy inflacji dolarowej nie zamierzają spocząć.

Waszyngton. W związku z wiadomością, iż rząd Stanów Zjednoczonych prowadzi obecnie z Anglią i Francją rokowania w sprawie stabilizacji dolara na poziomie około 60 centów, senator Thomas zapowiedział ostre wystąpienie Kongresu, którego trzy grupy walutowe nie życzą sobie stabilizacji, dopóki dolar nie straci 50 procent swej wartości.

Zdaniem sen. Thomasa owe trzy grupy w razie przyjęcia innej stabilizacji, połączą się dla uchwalenia projektu inflacyjnego.

Prokurator domaga się kary śmierci dla Lübbego i Torglera.

Lipsk, 15. 12. Wczoraj nadprokurator dr. Werner, po przemówieniach oskarżycielskich wniosł: 1. dla Lübbego za zbrodnię stanu i cztery podpalenia gmachów publicznych o karę śmierci i pozbawienie praw obywatelskich;

2. dla Torglera za zbrodnię stanu i współudział w zbrodni podpalenia Reichstagu o karę śmierci i pozbawienie praw obywatelskich;

3. dla oskarżonych Bułgarów Dymitrowa, Popowa i Tanewa dla braku dowodów winy o całkowite uwolnienie.

W przeciwieństwie do zupełnej obojętności Lübbego Torgler przyjął wniosek nadprokuratora naogół spokojnie. W chwili, gdy spojrzął na siedzącą w tłumie zaniepokojoną żonę, łzy zabłyśły mu w oczach i o mało nie stracił panowania nad sobą.

Dymitrow podczas przemówienia prokuratora często kpiał sobie z niego, zacierając ręce z radości i robił złośliwe pod jego adresem uwagi, za co przewodniczący kilkakrotnie powoływał go do porządku.

Piękny sukces Stolicy Apostolskiej. Konferencja panamerykańska, a propozycja Stolicy Apostolskiej.

Miasto Watykańskie. Donoszą tu z Montevideo (Urugwaj), że obradująca w tym mieście konferencja państw amerykańskich wypowiedziała się w sprawie konfliktu między Boliwią a Paragwajem za przyjęciem propozycji Stolicy Apostolskiej — zawieszenia broni, tręga Dei i oddania sporu o Chaco pod arbitraż.

Wierna przyrzeczeniu matki

POWIEŚĆ.

31

(Ciąg dalszy).

Stojąc tuż obok niej, prawnik dobitnie i wyraźnie opowiedział pierwsze swoje spotkanie z podszną w Elm-Bluff i niezwykle wrażenie, jakie na nim wywarła.

Dalej mówił, jak powróciwszy do Elm-Bluff około wpół 10-tej wieczorem, dla zabrania jakiegoś zapomnianego papieru, zastał swego klienta w kaszmirowym szlafroku, siedzącego w fotelu przy oknie, wychodzącym na frontowy taras: wydawał się mocno poruszonym i zmęczonym, a na zapytanie, jak się czuje, odparł: zostałem silnie wzburzony nieprzyjemnym widzeniem się z córką mej niewdzięcznej córki Elizy. Obszedłem się za ostro z tą dziewczyną i nie mogę się otrząsnąć z przynębiającego wrażenia, jakie zostawiła tu za sobą, mówiąc mi na pożegnanie, gdy stała tam przy szklanych drzwiach, podniósłszy rękę do góry, jakby jaka prorokini: „Jenerale Darrington, kiedy będziesz leżał na śmiertelnym łożu, oby Bóg okazał ci więcej miłosierdzia, niż ty go okazałeś dzisiaj twojemu umierającemu dziecku!” Świadek radził

Największy wybór
W POCZTÓWKACH I BILETACH
świętecznych na Boże Narodzenie
znajdziesz tylko w
„DRWĘCY“ Druk. i Księg.
NOWEMIASTO.

N. P. R. nadal w opozycji.

Ponieważ B.B. wciąż jeszcze brak dostatecznej ilości głosów poselskich dla dokonania zmiany konstytucji, stąd ciągle jego wysiłki, aby pozyskać sobie głosy tych lub tamtych posłów. W tym celu usiłuje rozmnieszczać wewnątrz poszczególnych stronnictw swary na tle ideowym i osobistym, aby doprowadzić do rozbitcia stronnictw opozycyjnych.

Ostatnio podjęła sanacja ataki na Chrześc. Demokrację oraz Narodową Partję Robotniczą. W Chadecji skończyło się na wykluczeniu kilkunastu działaczy ze stronnictwa w Łodzi i Krakowie. Zatarg w Krakowie wewnątrz Chadecji zakończył się przejściem właściciela „Głosu Narodu”, p. Burtana pod sztandar „jedyńkarzy”.

Również i na N. P. R. zwróciła sanacja uwagę, usiłując ją rozbić.

Dnia 8 grudnia odbyło się atoli w Toruniu posiedzenie naczelnej rady NPR., na którym dokonano wyboru nowego wydziału wykonawczego. Skład jego stanowią pp.: red. Karol Popiel, prezes, b. pos. Mileczyński (Poznań) i pos. Sikora (Król. Huta) wiceprezesi, Wojciech Pawlak (Toruń) sekretarz, dyr. Ant. Antczak (Toruń) skarbnik, ławnikami wybrano Koniecznego (Inowrocław), Pawła Dubiela (Król. Huta), prof. Kulczyckiego (Warszawa), Fr. Kwiecińskiego (Warszawa) i sen. dr. Michejdę (Toruń).

Nowo wybrany komitet stanowią zdecydowani opozycjoniści.

Spółdzielnia żydowska.

„Hajnt” z 23 ubm. daje sprawozdanie z odbytego w dniu 19—20 listopada w Warszawie posiedzenia rady Związku żyd. towarzystw spółdzielczych w Polsce. Wiceprezes dr. Parnes złożył sprawozdanie z działalności Związku.

Na dzień 1. 8. rb.

było 497 spółdzielni kredytowych, które liczyły 150.236 członków. Własne kapitały w spółdzielniach wynosiły — 14.193.370 zł. Wkłady — 29.466.612 zł. Otrzymane z różnych źródeł kredyty wynosiły saldo 9.005.289 zł. Saldo udzielonych kredytów w tych spółdzielniach — 40.502.570 zł.

Odpiływ wkładów zmniejszył się:

— Odpiływ wkładów, który w roku zeszłym i w ciągu dwóch lat ostatnich był bardzo ożywiony, znacznie zatrzymał się.

Jak z powyższego wynika, to spółdzielnie żydowskie skutecznie walczą z kryzysem.

I gabinet Chautempsa zagrożony!

Komisja finansowa senatu przeprowadza zasadnicze zmiany w przedłożeniu rządowym.

Paryż. Na posiedzeniu komisji finansowej senatu uchwalono szereg zasadniczych zmian w przyjętym już przez izbę projekcie finansowym gabinetu.

W związku z tem w kołach rządowych zapanało pewnego rodzaju przygnębienie, gdyż zmiany te łatwo mogą skomplikować położenie i wywołać nowe przesilenie rządowe

mu położyć się do łóżka, aby przespał przykre wrażenie, ale starzec odparł, że powietrze było tak parne i duszne, że chciał zacerpnąć przy otwartym oknie trochę nocnego chłodu. Wracając do miasta koło 10-tej, po zabraniu dokumentu, świadek spotkał podsądną, siedzącą pod drzewem w lesie. Kiedy nazajutrz rano lotem błyskawicy rozeszła się wieść o zamordowaniu jenerała, przejmując wszystkich niewypowiedzianych strachem i grozą, świadek zważyć musiał w sobie niechęć wystąpienia z oskarżeniem przeciw kobiecie, czuł się w obowiązku zeznać wyżej przytoczone fakty przed sądem.

Składając swoje zeznanie, p. Dunbar wpatrywał się bystro w podsądną, ale żaden muskuł nie zdradzał na jej marmurowo bladej twarzy, a ciemne jej długie rzęsy ani razu nie przysłoniły śmiało, choć smutnie patrzących przed siebie oczu.

Następnie Antoni Burke zeznał, że dawał wskazówki podsądnej, jak dostać się do Elm-Bluff, skąd obiecywała powrócić na pociąg, odchodzący o 7-mej m. 15. Gdy zaś spóźniła się o 20 minut, czem wydawała się bardzo zmartwioną, wysłała depeszę, której kopja została złożona w sądzie i poprosiła o pozwolenie zatrzymania się w poczekalni aż do następnego pociągu, odchodzącego o 3-ej po północy. Sądząc, że musi się czuć spr-

Protesty wyborcze na Pomorzu.

Przeciwko wyborom do rad miejskich na terenie Pomorza zgłoszone zostały protesty w następujących miastach: w Toruniu (w okręgach II, III, IV i V), w Grudziądzu (w 9 okręgach), w Kościerzynie, Działdowie, Tczewie, Chojnicach i Chełmnie.

Prezydent sjonistów u Prezydenta R. P.

Zydzi podobno kokietują Polskę mandatem nad Palestyną.

Warszawa. Jak donosi „Zydowska Agencja Telegraficzna”, we wtorek w południe „Prezydent” Światowej Organizacji Sjonistycznej i Agencji Zydowskiej, p. Nahum Sokołów, w towarzystwie córki p. dr. Celiny Sokołów przyjęty został na audjencji prywatnej przez p. Prezydenta Rzeczypospolitej.

W toku audjencji prez. Sokołów zreferował p. Prezydentowi sprawy palestyńskie z punktu widzenia zawodowego rolnictwa, przemysłu, wychowania publicznego, nauki i literatury.

Dalej według „Zyd. A. T.icznej” — „P. Prezydent z wielkiem zainteresowaniem informował się o sytuacji w Palestynie i wypowiedział szereg cennych i trafnych uwag, zwłaszcza w zakresie kwestyj naukowych.

Prez. Sokołów poinformował pozatem p. Prezydenta o rozwoju podjętych przez siebie starań w sprawie utworzenia w Polsce Komitetu Propalestyńskiego. Wreszcie p. Sokołów poinformował p. Prezydenta o działalności żydów, obywateli polskich, w Palestynie”.

Jak wiadomo, w Warszawie zawiązał się t. zw. „Komitet Palestyński”, który przy pomocy międzynarodowego żydostwa i masonerii chce odebrać Wielkiej Brytanji mandat nad Palestyną i przyznać ten mandat Polsce.

Dążenia „Komitetu Palestyńskiego” są więcej aniżeli nierealne. Palestyna jest dla Anglii wraz z Mezopotamią — pomostem do Indji i równocześnie bazą we wschodniej części Morza Śródziemnego. Anglja może się kiedyś zgodzić na powiększenie liczby imigrantów żydowskich do Palestyny, ale nigdy nie zgodzi się na wydanie tej ziemi w ręce obce. Zresztą byłby to nabytek dla Polski wątpliwej wartości. Taka Anglja ma nielada kłopoty z Palestyną, a cóż dopiero za „dalaś” byłby to dla Polski, pominiawszy już to, że jeszcze bardziej by nas uzależnił od żydów.

Z komisji budżetowej Sejmu.

Do znaczka za 30 gr dostaniemy papier i kopertę.

Warszawa. Na posiedzeniu komisji budżetowej omawiano budżet min. poczt. i telegrafów.

Na wstępie przemawiał min. Kaliński, który stwierdził, że Polska w dziedzinie pocztowej wyprzedza tylko Turcję. Po obszernem omówieniu działalności radja minister oświadczył, że opłata listów i kartek są wysokie, ale zniżyć tych opłat o 5 gr nie można, gdyż wywołałoby to spadek wpływów o kilkadziesiąt milionów złotych rocznie, co zachwiałoby równowagę przedsiębiorstwa.

Posel Kornecki zwrócił uwagę na nieustanny spadek wpływów pocztowych, tak iż poczta wchodzi w okres deficytowy. Spada także ruch pocztowy, wobec czego niezbędne jest obniżenie taryf pocztowych i przystosowanie ich do siły płatniczej konsumenta. Mówca poruszył także sprawę zabezpieczenia dla skarbu państwa strat, poniesionych na gospodarke Ruszczyńskiego i przypomniał, że Najwyższa Izba Kontroli stawia gospodarce ministerjalnej pewne zarzuty. Np. na umebowanie mieszkania reprezentacyjnego ministra wydano pewne sumy z funduszu przedsiębiorstwa, przeznaczone na urządzenia urzędów pocztowych. Posel Kornecki poruszył także sprawę istnienia cenzury listów.

Te ostatnią kwestję poruszył także poseł Reger z PPS., który podniósł, że listy są cenzurowane, że istnieje posłuch, a poczta stała się instrumentem jednego stronnictwa.

Po długiej dyskusji minister oświadczył, że mimo wszystko znaczka opłat pocztowych jest niemożliwa, natomiast omawia się projekt drobnej ulgi dla ludności uboższej, której przy zakupie znaczka za 30 gr będzie się dodawało papier i kopertę.

gnioną i znużoną, Burke przyniósł jej z domu imbryk herbaty, lecz, choć pozostał na stacji do 9-tej, jej nigdzie nie było, wrócił więc do domu i położył się spać, ale straszna burza obudziła go; kiedy zaś koło wpół do 3-ej, zapaliwszy latarnię, poszedł otworzyć kasę, przeszukał cały budynek, ale jej nigdzie nie znalazł, a imbryk z herbatą stał nietknięty na stole. Deszcz przestał już padać. Po jakimś czasie, stojąc w progu swej kancelarii, ujrzał podsądną, idącą relsami od strony stawu i mostu kolejowego. Oddychała szybko, jak gdyby biegła co sił, a ubranie jej było przemokłe od deszczu.

Na zapytanie, dlaczego nie siedziała w poczekalni, odparła, że przeciwnie, była tam; ale świadek powiedział, że to nie może być, bo jej nie zastał ani o 9-tej ani wpół do 3-ej. Podsądna zdawała się unikać rozmowy, więc ją zostawił w spokoju. Odjechała o 3-ej min. 5. Świadekowi całe jej zachowanie wydało się tak podejrzane, że opowiedział o tem panu Dunbarowi, który go zaważwał przed sąd śledczy. Bardzo niechętnie jednak zeznał przeciw kobiecie, zwłaszcza takiej młodej i szlachetnie wyglądającej. Jeżeli więc wyrządza jej niesłuszną krzywdę, prosi, aby mu Bóg to przebaczył, albowiem mówi tylko ściśle prawdę. (C. d. n.)

WIADOMOŚCI.

Nowe miasto, dnia 18 grudnia, 1933 r.

Kalendarzyk, 18 grudnia, Poniedziałek, Gracjana b. w.
19 grudnia, Wtorek, Darjusa i Nemejusza m.
Wschód słońca g. 7 — 41 m. Zachód słońca g. 15 — 26 m.
Wschód księżycy g. 10 — 24 m. Zachód księżycy g. 18 — 41 m.

P. P. kupcom do wiadomości!

Administracja naszego pisma przyjmuje ogłoszenia do kalendarza Łąkowski, obniżając znacznie ceny.

Tęsamem chce umożliwić PP. Kupcom tanią i korzystną reklamę ich zapasów.

Ważne.

Zwracamy uwagę właścicieli przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych oraz wykonujących zajęcia przemysłowe, że w Urzędzie Skarb. oraz publ. lokalach wywieszono są obwieszczenia o wykupieniu świadectw przemysłowych oraz kart rejestracyjnych na r. 1934.

Kasa Chorych w Brodnicy

niniejszem komunikuje, że składki na rzecz „Funduszu Pracy” od pracodawców rolnych od 1 stycznia 1934 r. nie będzie inkasowała przez inkasentów Kasy.

Powyżej wymienione składki należy regulować w terminie od ostatniego dnia miesiąca, za który składki wyliczone, przekazem na PKO. Nr. 206193 konto „Kasy Chorych w Brodnicy” lub do Oddziałów Kasy w Nowem mieście i Działdowie.

Po tym terminie Kasa przystąpi do przymusowego ściągania należności w drodze egzekucji. Dyrekcja.

miasta i powiatu.

Z sali sądowej.

Nowe miasto. Na ostatniej rozprawie karnej w tut. Sądzie Grodzkim ukarani zostali Czerwiński Walerjan z Cichego za kłusownictwo i uбиcie sarny w lesie państwowym na 4 mies. aresztu z zawiesz. na 2 lata, 100 zł pow. cyw. i kosztu sądowe; Dreszler Wiktor za kradzież płaszczka na szkodę p. Falkowskiego z Mroczna oraz Jarzębowski Alfons obaj z Nowogomiasta, za paserstwo na 6 mies. więzienia każdy, lecz kara została im darowana na mocy amnestji; Granica B., Komorowski I. i Laskowski Br. z Cichego za kradzież węgla z pociągu tranzytowego na 6 mies. więzienia każdy, a Tytułski Wł. i Dutkiewicz z Cichego za paserstwo po 6 mies. więzienia z zawiesz. na 2 lata.

Z nadzw. walnego zebrania Z. O. K. Z.

Nowe miasto. W ub. środę odbyło się w obecności delegata Zarządu Okręg. i 25 czł. nadzw. walne zebranie tut. Koła Zw. Obrony Kresów Zachodnich, zwołane celem zapoznania się z ważnymi sprawami, dotyczącymi stosunków polsko-niemieckich oraz wskutek ustąpienia 2 członków zarządu, które zagalął prezes p. ref. Budnik. Po odczycie przewodniczącego, p. dr. Komassę, odczytano protokół i okólnik Zarządu Okręg., nad którym wywiązała się krótka dyskusja. Następnie Zarząd zdał szczegółowe sprawozdanie z całorocznej pracy. Najważniejszymi czynnościami były: kolonia letnia dla dzieci polskich z Niemiec i Śląska oraz „Tydzień Propagandy” pod hasłem: „Polska a Prusy Wschodnie”. Po udzieleniu absolutorjum ustępującym czł. Zarządu: w-prezesowi p. mec. Lenikowi i sekr. p. dyr. Wasilewskiemu, uzupełniono Zarząd przez wybór pp. apt. Maternickiego, jako w-prezesa, lek. wet. Ozimkiewicza, jako sekretarza i pp. insp. Kempfa i Burzyńskiego do Komisji Rew. Na zakończenie delegat Zarządu Okr., p. Frąckowiak, wygłosił referat na temat stosunków polsko-niemieckich w świetle obecnej polityki.

Mimo silnych mrozów.

Lubawa. Silne mrozy przeszkadzały bardzo w pracy ziemnej przy regulacji Drwęcy. Prace odbywają się obecnie przy Bratjanie, dokąd mimo silnych mrozów, dochodzących do 25 stopni, przeszło 50 zatrudn. robotn. z naszego miasta dochodziło codziennie pieszo.

Kto ponosi w tym wypadku winę?

Lubawa. Dowiadujemy się, że jako powód zakazu rozsprzedaży „Przewodn. Kat.” przez dzieci szkolne kierownik szkoły w Samplawie miał powiedzieć podobno, że do roznoszonych „Przewodników” powsuano ulotki antysanacyjne w czasie wyborów do Rad Miejskich. Tak przynajmniej opowiadają sobie dzieci szkolne i ktoś chyba musiał ich tak pouczyć. Oczywiście sprawa z temi ulotkami to bzdury.

Co skłoniło kier. Standerę do wydania zakazu? Powołanie się na inspektorjat nie wytrzymuje chyba tu krytyki, bo, gdyby takie zarządzenie wyszło, zastosowanoby je i w innych szkołach. Wzburzona opinia domaga się w tej sprawie wyjaśnienia. Może p. Inspektor szkolny, który w ostatnim czasie aż dwa ogłosił zaprzeczenia, i w tej sprawie zabierze głos. Dla przypomnienia warto też jeszcze dorzucić, że i rodzice mają w tym wypadku coś do powiedzenia.

Walne zebranie SMP. m.

Lubawa. Dn. 8 bm. odbyło się w ognisku w obecności 60 drh. i kilkunastu panów z patronatu walne zebr. tut. SMP., które rozpoczęło się pieśnią „My chcemy Boga”. Zebranie zagalął patron i prezes okręg., ks. Degner, który podał porządek zebrania. Sekr. odczytał protokół z ost. walnego i mies. zebrania, a ks. Prezes komunikaty zarządu. Nastąpiła dekoracja 2 czł. krzyżami zasługi SMP. za 10-letn. pracę w Stow., i to: Piorkowskiego i Fr. Łąkowski. Dalej wręczono nagrody za najlepsze wyniki, uzyskane w dorocznym strzelaniu, dh. K. Wyżlicowi, Jan Grachowi, St. Piorkowskiemu. Obszerne sprawozdanie z całorocznej pracy zdał prezes drh. Wł. Wyżlic. W ciągu roku nastąpiło w zarządzie kilka zmian. Odszedł prezes ks. Lange. Stow. przystąpiło 6 razy wspanio do Sakr. św. W bież. roku Stow. obchodziło też 10-lecie istnienia. Poczet sztand. Stow. brał udział w uroczystościach relig., narod. i organizacyj. bratnich. Urządzono wycieczki do Lidzbarka i Zwiniarza, kurs pracy zarządowej itd. Odegrano 2 przedstawienie amat., obchodzono gwiazdkę. Zebrań odbyło się: 1 walne, 1 nadzw., 10 plen. i 15 zarząd. Stow. wykazuje stały rozwój i liczy obecnie przeszło 70 czł. Przy Stow. istnieje patronat, w skład którego wchodzi kilka dziesiąt najpoważn. obyw. miasta. Jak podał skarb., dochód wraz z saldem z poprzedn. r. wynosił 670.34 zł, rozchód 591.48 zł. Saldo na rok przyszły 78.89 zł. Cwiczenia cielesne odbywały się 2 razy tygodniowo pod dozorem naczelnika, przy udziale przeciętnie 25 czł.

Kom. rew. stwierdziła wzorowe prowadzenie ksiąg. Z kolei ks. Patron odczytał rezolucję, wyrażającą uznanie Związku i oraz przyrzekającą wytrwać przy sztandarze S. M. P. Rezolucja została jednogłośnie przyjęta. Po udzieleniu absolutorjum zarządowi wybrano prezydium walnego zebrania. Przewodn. został ks. Degner, sekr. Krauze, tawnikami pp. z patronatu: dr. Roszczak, burm. Pater i Potrykus. Ks. Patron prosił o wybór takiego zarządu, któryby sprostał swemu zadaniu. Prezes został wybrany przez głosowanie

Od 15-go bm.

począwszy przyjmują listonosze przedpłatę

„DRWĘCY”

na styczeń r. 1934 lub też na cały I. kwartał. Piękny kalendarz ilustrowany jest już w druku. O ile możności, postaramy się dostarczyć kalendarz w końcu bież. miesiąca, a w razie, gdyby zaszły jakieś przeszkody — najpóźniej w początku stycznia.

kartkami, a reszta przez akłamację. W skład nowego zarządu weszli dh.: Wł. Wyżlic — prezes, B. Ziolkowski — wiceprezes, Krauze — sekr., Florkowski — zast., Kłosowski — skarb., Grach — nac., J. Krotowski — gosp., Zawadzki — chorąży, Piorkowski, Wyżlic K. i Radke komisja rew. W im. patronatu w serdecznych słowach przemówił do młodzieży p. burm. Pater. Po omówieniu jeszcze sprawy wspólnej gwiazdki zakończono zebranie odśpiewaniem pieśni „Wszystkie nasze dniennie sprawy”

Obfitość szaraków.

Lubawa. Ostatnio odbyły się 3 wielkie polowania z naganką w okolicy: Dn. 12 bm. Klubowe polowanie w Samplawie, gdzie ubito tylko 9 zajęcy z powodu małej liczby naganiaczy i myśliwych; 13 bm. w Omulu 9 strzelców ubiło 40 zajęcy. Królem polowania został p. H. Dias z Targowiska, ubiwszy 9 zajęcy. Jeszcze lepiej udało się polowanie z naganką w Rożentalu 14 bm., w którym brało udział 13 strzelców, a ubito 49 zajęcy. 7 strzelców ubiło po 5 zajęcy, tak, że nie było króla polowania.

Fatalny koniec w sporze o ziemię.

Lubawa. Pomiędzy osad. Kamińskim a żoną osadnika Rosoła w Rakowicach wynikł spór o ziemię. Od sprzeczki doszło do bójki. R. została dotkliwie przez K. i jego 2 dorosł. synów pobita, a Pajduk, zięć K., odznaczał się szczególną brutalnością. R. doznała prócz potłuczeń złamania ręki, tak iż trzeba było się udać do lekarza. Sprawę tę rozpatrywał Sąd Okręg. 13 bm. na sesji wyjazd. Na ławie osk. zasiadli St. Pajdak, J., Wł. i L. Kamiński. Przewód sądowy wykazał ich winę, a zwłaszcza Pajdaka (kilkakrotnie karanego, w tem na 3 lata więzienia). Sąd skazał Pajdaka na 2 lata, J., Wł. i L. Kamiński po 8 mies. więzienia z zawieszaniem na 5 lat, K. na zapłaceniu R. 200 zł odszkodowania i poniesienie kosztów sąd.

Epilog krwawego okrężnego.

Lubawa. Dn. 17. 9. 1932 r., p. Oldakowski urządził dla swej służby okrężne w swym majątku, na które przybyło kilku chłopców z okolicznej wsi. Między nimi a służbą p. O. doszło do krwawej bójki. Przed Sądem Grodzkim w roli oskarżonych stanęli swego czasu Feliks, Jan i Konrad Zawadzy z Koliłkow pod zarzutem, że w toku bójki dość znacznie poturbowali służbę p. O. Wszyscy zostali zasądzeni po 8 miesięcy więzienia. Wobec zgłoszenia apelacji sprawę onegdaj ponownie rozpatrywał Sąd Okręg. na sesji wyjazd. Rozprawa wykazała, że obie strony miały prawie równą winę w wywołaniu bójki. Sąd wydał wyrok, w którym osk. F. Zawadzkiego, jako głównego winowajcę skazał na 8 miesięcy więzienia. Jana i Konrada Z. uwolnił. F. i J. Z. byli już raz karani za bójkę. Na owem okrężnym został również bardzo dotkliwie pobity zasądzony.

Na gwiazdkę dla ubogich.

Lubawa. P. Kornażewski, przedstawiciel F-y Hein i synowie, Tczew, złożył 3 zł na gwiazdkę dla ubogich w eksp. „Drwęcy” Lubawa.

Podziękowanie.

Lubawa. Stowarzyszenie Pań Miłosierdzia św. Wincen-tego à Paulo w Lubawie poczuwa się do miłego obowiązku podziękowania na tej drodze tym wszystkim, którzy przyczynili się łaskawie do urządzania wieczornicy w dniu 8 bm. z okazji „Tygodnia Miłosierdzia”. Zarazem serdeczne dzięki Szanownemu Obywatelstwu za złożone datki podczas kwesty przed Kościołem i domowej. Jeszcze raz wszystkim serdeczne „Bóg zapłać” składa Zarząd.

Pan Oczkowski prostuje.

Pratnica. Na podstawie § 11 ustawy prasowej z dnia 7. V. 1874 proszę o umieszczenie sprostowania odnośnie do artykułu: „Na gwałt tworzą strzelca”. Nieprawdą jest, że zamierzano zwołać zebranie. Nieprawdą jest, że zebranie się nie odbyło, bo nikt się nie stawił. Nieprawdą jest, że istnieje uchwała, zabraniająca urządzania zebrań w szkole. Nieprawdą jest, że założony strzelec liczy 7 osób. Prawdą zaś jest, że zwołano zebranie do szkoły publicznem ogłoszeniem. Prawdą zaś jest, że z powodu sprzeciwu kierownika zebranie nie odbyło się w szkole. Prawdą zaś jest, że istnieje zarządzenie inspektoratu (okólnik) i uchwała rady gminnej (24. XI. 33), zezwalająca na urządzanie zebrań w szkole (zebrania SMP). Prawdą zaś jest, że zebranie odbyło się przy udziale 15 osób w prywatnem mieszkaniu, zapisało się 12. „Gwałtem” również nie tworzone, lecz gwałtem przeszkadzano w tworzeniu (laski — pobicie 3 czł. Z. S.). Sprawa pobicia skierowana została do sądu. Brunon Oczkowski.

Z jarmarku.

Łąkorz. W ub. czwartek odbył się tutaj jarmark mieszany. Już w środę zajęte były wszystkie miejsca przez straganarzy-żydów, którzy urządzili na jarmark wielki najładz przedświąteczny. Dla kupców-katolików nie starczyło już miejsca. Jarmark był ożywiony o tyle, że było pełno ludzi, z których każdy wrzeszczał, że ma coś do sprzedania za „jedne 20 groszy” czy też „trzy sztuki za złotego”. Kupujących było bardzo mało, widocznie ze względu na bardzo silne mrozy, które dosięgnęły nieomal — 30 stopni. Prawdziwy jarmark rozpoczął się po południu, najwięcej dary się pejsate i brodate żydki, które zachwalały swą tandetę. Było też wielu „kręcących się” po całym placu z rozmaitemi zabawkami, które zalecali jako „najlepsze podarki gwiazdkowe”. Dziwić się należy ludziom ze wsi, którzy są niby takimi religijnymi, a kupują książki do nabożeństwa, krucyfiksy i różańce u żydów, zamiast udać się po to do katolików. Jak zwykle na jarmarku, policja przytrzymała i osadziła w areszcie 8 osobników, podejrzanych o kradzież lub też znanych z celu przybywania na jarmarku. Równocześnie na targowisku spęd była i koni był dość duży, lecz pokup słaby. Za krowy mleczne płacono 100—200 zł, za jałowiznę 65—150 zł. Za konie lepsze płacono do 220 zł, za średnie natomiast od 70—170 zł.

Wielka katastrofa kolejowa w Poznaniu.

8 osób zabitych, 13 ciężko i 51 lżej rannych.

Poznań, 15. 12. W dniu dzisiejszym wydarzyła się w Poznaniu katastrofa kolejowa, która rozmiarami swojemi wstrząsnęła opinią całego miasta.

Pociąg osobowy nr. 1.522, wychodzący o godz. 6.23 z Rogoźna, przyjechał do Poznania o godz. 7.20 i nie mając wjazdu, zatrzymał się przed słupem sygnałowym. W 3 minuty potem, o godz. 7.23 nadjechał pociąg osobowy nr. 4132 z Wronek, który, nie widząc otoczonego kłębami pary pociągu z Rogoźna, wjechał na niego całym impetem ztyłu.

Skutki zderzenia były fatalne. Trzy wagony pociągu rogozińskiego spadły z nasypu przy ul. Poznańskiej między cyrkiem „Olympja”, a kortami tenisowymi „A. Z. S.” i rozbiły się doszczętnie. Dalsze wagony zawisły na wale.

Przystąpiono do akcji ratunkowej. Z pod gruzów rozbitych wagonów poczęto wydobywać zabitych i rannych.

Wiadomość o katastrofie ściągnęła na ul. Poznańska i ulice przyległe tłumy publiczności, które mimo kilkunastostopniowego mrozu oczekiwały wiadomości, szukając wśród rannych czy zabitych swoich krewnych lub znajomych.

W akcji ratunkowej brały udział straż pożarna i specjalnie zmobilizowane oddziały wojskowe.

Zarówno na miejscu katastrofy, jak i w szpitalach rozgrywały się sceny, grozącej przejmujące.

Ogólna liczba ofiar katastrofy kolejowej.

Ogółem zabitych zostało 8 osób, 13 osób odniosło ciężkie, a 51 lekkie rany.

Pomorza

Bank nabył nieruchomości.

Lidzbark. Miejscowy Bank Ludowy, mieszczący się na parterze w domu p. Jaroszewskiej przy ul. Kościelnej, nabył w ostatnich dniach tę nieruchomość na własność za sumę 15 tys. zł.

Już i za dnia kradną gęsi.

Lidzbark. W ub. wtorek po poł. skradł nieznany jakiś złodziej zamiesz. na głów. dworcu Komorzyńskiemu z chlewa 2 gęsi, z którymi mimo natychmiastowego poszukiwania zdołał zbiec.

Niezwykle śmiała kradzież.

Lidzbark. W ub. czwartek podczas targu niepoznana jakaś niewiasta, prawdopodobnie z okolicy, ze składu p. Kozickiego zdołała niespostrzeżenie wynieść żelazny piecyk słupkowy, wartości 18 zł. Zanim spostrzeżono kradzież, sprawczyni była się ulotniła.

Transport szprot w głąb kraju.

Jastarnia. Dwa wagony dziennie szprotkę odchodzą obecnie z jastarnickich wozarów w głąb kraju. Niektóre piecyk przerabiają dziennie surowca ponad 500 etr. 1 kg. uwędzonych szprotkę nie przekracza 40 gr. Obecnie przy pracach rybołówczych oraz wędzarnianych zatrudnionych jest ponad 2.400 osób. Z dużym powodzeniem również łowią łososia.

RUCH TOWARZYSTW.

N. K. S.

Nowe miasto. We wtorek, dn. 14 bm. o godz. 20-tej odbędzie się zwykłe miesięczne zebranie na salce Hotelu Centralnego.

O przybycie wszystkich członków ze względu na ważność spraw uprasza się. Zarząd.

KĄCIK RADJOWY

Audycje Polskiego Radja w Warszawie.

Wtorek, dnia 19. XII. 7.00 Audycja poranna. 12.05 Muzyka salonowa ze Lwowa. 15.40 Przegląd czasopism gwiazdkowych dla dzieci. 12.50 Płyty gr. 16.25 „Skrzynka PKO.”. 16.40 „Kącik językowy”. 16.55 IV-ty koncert z cyklu „Muzyka Niepodległej Polski”. 17.50 „Bieżące wiad. roln. 18.00 Odczyt z cyklu „Polska Współczesna”. 18.20 „Skrzynka muzyczna. 18.35 Recital śpiew. Rońskiej. 19.25 Felj. aktualny”. 19.40 Wiad. sport. 19.47 Dz. wiecz. 20.00 „Mały Król” — operetka w 3-ach aktach E. Kalmana. W przerwie ok. godz. 21.00 „Dobrodziejstwo Cson-Ten (nowela). 22.30 Muzyka tan.

Środa, dnia 20. XII. 7.00 Audycja poranna. 12.05 Płyty gr. 15.40 Utwory skrzypcowe. 16.10 Program dla dzieci: a) Opowiadanie „O Jasiu i Małgosi” o wróbelkach w zimie”, b) „Kozuszek św. Mikołaja”. 16.40 Skrzynka pocztowa. 16.55 Orkiestra jazzowa. 17.50 „Skrzynka pocztowo-roln.”. 18.00 „Ojciec współczesnego niemieckiego rasizmu” (tr. z Poznania). 18.20 Muzyka salonowa. 19.25 „Rok 1933 w literaturze”. 19.40 Wiad. sport. 19.47 Dz. wiecz. 20.00 Trio kameralne. 21.00 Felj. „Z dziejów rozrzutności”. 21.15 Recital śpiew. Wiktora Bregy. 22.20 Muzyka taneczna.

GIĘŁDA ZBOZOWA W POZNANIU.

Notowania oficjalne z dnia 16. 12.

Płacono w złotych za 100 kg.	
Zyto nowe zdadne do przemiału	14.50—14.75
Pszonica	17.50—18.00
Owies	13.00—13.25
Jęczmień browarowy	14.75—15.50
Mąka żytnia	20.75—21.00
Mąka pszenna 65 proc.	29.50—31.50
Otręby żytnie	10.00—10.50
Otręby pszenne	9.75—10.25
Rzepak	43.00—44.00
Gorczyca	33.00—35.00
Groch Victoria.	21.00—24.00
Groch Folgera	21.00—23.00

Za redakcję odpowiedzialny: Franciszek Lupieki w Nowem mieście.

Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.

W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkod w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonech numerów lub odszkodowania.



ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ WZAJEMNYCH ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ NA ŻYCIE

W POZNANIU, Plac Nowomiejski 8
Oddział w Toruniu, Żeglarska 22.

PRAWNO-PUBLICZNE ZAKŁADY UBEZPIECZEŃ, MAJĄCE NA CELU DOBRO PUBLICZNE, A NIE OSIĄGANIE ZYSKÓW.
Rok założenia 1784.

ZAWIADAMIAMY,

że z dniem 31 października rb. rozwiązaliśmy umowę o pracę z p. Józefem Drażkowskim jako naszym inspektorem powiatowym. Inne stanowiska w naszych Zakładach p. Drażkowskiemu nie powierzyliśmy.
Od 13 listopada 1933 r. jest inspektorem powiatowym Zakładów naszych na powiat lubawski

p. Leon CZARNECKI,

dotychczasowy nasz inspektor powiatowy w Kępnie i Odolanowie w Woj. Poznańskim, który otworzył biuro w Nowemmieście, ul. Sobieskiego 8.

Inspektor powiatowy Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych i Zakładu Ubezpieczeń na Życie jest obowiązany

BEZPŁATNIE

UBEZPIECZENIE

spisywać wnioski o budynków, ruchomości i stogów — od ognia, plonów od gradu, na życie oraz również bezpłatnie udzielać szczegółowych informacji we wszystkich sprawach ubezpieczeniowych.

PLEBANKA Nowemiasto n. Drw. ma być na nowo wydzierżawiona i to drogą licytacji.

Warunki licytacyjne są następujące:

1. Licytacja odbędzie się w Nowemmieście n. Drw. dnia 28. XII. 1933 r. od 11—12-tej godziny przed połud. w plebanji Nowemiasto.

2. Wydzierżawia się z tutejszej plebanji obszar około 270 morgów na 6 lat, począwszy od 1 lipca 1934 r.

Rola jest zupełnie nieuprawiona. Dzierżawca może objąć dzierżawę natychmiast po przysądzeniu jej na podstawie osobnej umowy.

3. Miarodajny jest zasadniczy kontrakt Kurji Biskupiej w Pelplinie, który przejrzeć można w tutejszej plebanji za opłatą 2,— zł.

4. Oferty pisemne złożone na terminie licytacyjnym w kopertach zamkniętych.

5. Kaucja licytacyjna wynosi 100 zł, którą składa się razem z ofertą.

6. Reflektanci dzierżawni muszą wykazać się, że posiadają odpowiedni kapitał do przejęcia dzierżawy.

7. Kurja Biskupia zastrzega sobie wolny wybór pomiędzy licytantami, bez względu na wysokość oferty i nieprzyjęcie żadnej oferty.

8. Kaucja licytacyjna tego, któremu przysądzone dzierżawę, przepada na korzyść probostwa w Nowemmieście, jeżeli będzie się wzbraniał, w oznaczonym przez ks. radcę Papego w Nowemmieście czasie, zawrzeć kontrakt dzierżawny podług warunków dzierżawy, a w jego miejsce poleci się Kurji Biskupiej w Pelplinie innego z licytantów albo też i takiego, który weale nie licytował.

9. Składający ofertę licytacyjną muszą podpisać protokół licytacyjny, jako i warunki dzierżawy.

Nowemiasto n. Drw., dnia 16. XII. 1933 r.

Beneficjum Parafji Nowemiasto.

(—) Ks. radca C. Pape, proboszcz jako beneficjent.

Makuchy słonecznikowe

wysokoprocentowe

Otręby pszenne (szale)

poleca

„ROLNIK” Spółdzielnia roln.-handl.
LUBAWA, tel. 39. NOWEMIASTO, tel. 49.

Kilkanaście

krów wysokocielnych lub świeżo ocielonych kupię.
Wiadomość maj. Ruda pocz. Radomno.

Wszelki rodzaj jabłek i gruszek poleca J. Jaroszevska, Nowemiasto, Srodkowa 7.

Aparat radjowy

3 lampowy używany, lecz w dobrym stanie sprzeda Skwarska, Nowemiasto.

Aparat

fotograficzny

„Kodak” w bardzo dobrym stanie korzystnie na sprzedaż.

Gdzie? wskaże eksp. „Drwęca” Nowemiasto.

Poszukuję pracownicej służącej do wszelkiej pracy. Nowak, Kurzetnik wybud.

Uczniwą dziewczynę jako pokojówkę poszukuje od zaraz. Dom Ciborz, poczta Lidzbark.

Dobrego i zaufanego włodarza oraz pasterza z zacięgiem do 300 owiec poszukuje od 1. IV. 34 r. Majetn. Wardęgowo, p. Ostrowite, pow. Lubawa.

WIELKOPOLSKI SKŁAD KAWY T. z o. p.

POLECA NA ŚWIĘTA BOŻEGO NARODZENIA

Artykuły świąteczne, jak pierniki, marcepany, figurki czekoladowe, gwiazdory, dodatki do pieczywa oraz wszelkie artykuły kolonjalne i spożywcze.

Tanie ceny!

Znakomita kawa „Weska” aromatyczna, bardzo wydajna, świeżo palona, w różnych gatunkach w cenie od 2,20 do 8 zł za 1/2 kg.

Wielki wybór!

Herbata „Weska” świeżego zbioru, w rozmaitych gatunkach, w opakowaniu i na wagę, w cenie od 20 groszy za toreb. i wwyż.

Przecudny aromat, znakomity smak! Kakao „Weska” i keksy ogólnie znane ze swej dobroci.

CZEKOLADY „Weska”, tanie i bardzo dobre, nie ustępujące w smaku najlepszym wyrobom krajowym i zagranicznym.

„Weska” w bloku, „Weska” deserowa, „Weska” mleczna, „Weska” orzechowa, „Weska” mleczna z orzechami za 100 gram. od 0,50—0,95 zł. Polecamy dalej nasze praliny, bardzo smaczne, czekolady i cukierki wyrobu krajow. Na wszystkie towary — z wyjątkiem cukru i kilku innych artykułów — udzielamy 4 proc. rabatu w znaczkach.

Wielkopolski Skład Kawy T. z o. p. Lubawa, Rynek 4.

Centrala w Gdyni. Tel. 10-22. Główne magazyny i palarnia w Bydgoszczy.

Milym i trwałym prezentem gwiazdkowym jest

fotografia lub portret

wykonane w zakładach fotograficznych
F. LUBOWIECKIEGO
w NOWEMMIEŚCIE i filii w LUBAWIE.



„DRWĘCA” DRUKARNIA i KSIĘGARNIA

NOWEMIASTO, RYNEK 4

POLECA SWÓJ BOGATO ZAOPATRZONY SKŁAD

W PODARUNKI DLA DOROSŁYCH, MŁODZIEŻY I DZIECI PO CENACH BARDZO NISKICH

mianowicie:

książki powieściowe z obrazkami

Bajki
Nuty
Albumy do fotografii i pocztówek
Pamiątniki — dzienniki
Papier listowy w kart. i teczki
Wazonny kryształ i ze sztucznej masy
Kalamarze marmurowe i inne
Wieczne pióra
Skrzypce oraz wszelkie przybory do tychże

Teki — portfele — portmonetki
Walizy — Rańce
Manicure
Scyzoryki i nożyczki
Aparaty do golenia
Żyrandole
Lampy biurowe i nocne
Żelazka elektryczne
Sanki sportowe
Zabawki drewniane jak: konie, mebelki, kregle, wózki i t. d.

KOLEJE — SAMOCHODY i wiele innych ruchomych zabawek
Lalki — główki — korpusy
Trąbki — organki
Niedźwiedzie — koty — psy z materiału trwałego
Grzechotki
Huśtawki
Kucharki — umywalnie — wanny
Karabiny — palaszki
oraz wiele innych ZABAWEK



We wielkim wyborze i po cenach niebywale niskich polecamy **STRÓJ CHOINKOWY.**

U W A G A: Skład nasz otwarty będzie w niedzielę, d. 17 bm. od godz. 1—6 po poł. W ostatni tydzień przedświąteczny codziennie do godz. 9-tej wieczorem.

Prosimy zwiedzić nasz skład bez przymusu kupna, a przekona się każdy o tanioci towaru.